

3 godziny walki z pożarem

Data publikacji: 25.02.2014 10:15

Siedemnaście jednostek straży pożarnej przez kilka godzin walczyło wczoraj z pożarem restauracji w Górkach Wielkich. Był to jeden z większych pożarów w naszym regionie od kilkunastu miesięcy.

Jak już wczoraj informowaliśmy, spłonęła restauracja w Górkach Wielkich. Do pożaru doszło około godziny 15.00
Zobacz materiał : [Pożar karczmy w Górkach Wielkich](#)

Jak relacjonuje przebieg działań Michał Swoboda, rzecznik PSP w Cieszynie – **po przybyciu na miejsce strażacy w okolicach komina w obrębie kalenicy stwierdzili wydobywające się duże ilości dymu. Kierujący działaniami ratowniczymi od razu poprosił o zadysponowanie kolejnych sił i środków na miejsce pożaru.**

W pierwszych działaniach strażacy w aparatach tlenowych zrzucali tłące się pokrycie dachowego. Jak dodaje Swoboda, z uwagi, że dach pokryty był strzechą, nie było możliwe od razu zlokalizowanie miejsca pożaru, ukryty pożar nadal się rozprzestrzeniał.

Po przyjeździe kolejnych jednostek, pilarkami wycinano płyty OSB i przelewano tłącą się trzcinę. Zaopatrzenie wodne było doprowadzone z jednej z odnóg Brennicy. **Na miejsce zadysponowano również pomoc medyczną w celu zabezpieczenia pracy ratowników. Łącznie podano cztery prądy wody od wewnątrz budynku i sześć z zewnątrz** – relacjonuje Swoboda.

[Posłuchaj](#)

Po półtorej godzinie akcji pożar udało się zlokalizować. Później działania strażaków polegały m.in. na usunięciu trzciny z części dachu objętej pożarem. Do dzisiejszego rana nad pogorzeliem czuwał jeden zastęp OSP. W sumie w całej akcji brało udział siedemnaście zastępów z całej okolicy.

Jak dodaje Swoboda, kierujący akcją określił najprawdopodobniejszą przyczynę pożaru jako iskrę z przewodu kominowego.

JB